

Kaz Bałagane x Szpaku, Niepokoje @Jacon

te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo
te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo

jak mieliśmy kiedyś kosę
nie będziemy nigdy ziomki
nigdy nie doniosę
prędzej skończę mordo w plastikowym worku
albo grając sztorki
naprawdę będą z tego tu pieniądze
robię wśród znajomych sobie wiosenne porządki
nie pierd* że się nie da ciębie nikim tu zastąpić
każdego się da, nei ma już żadnej świętości
wszędzie umysłowe lachociągi
nikt mnie nei rozumie
wszędzie czuję się jak Norwid
litość cię zabije
miłość cię zabije
uczucie z litości nie przeżyje
moda na wyolbrzymiony ból, każdy żyje w smutku
to nei czyni ciębie takim wyjątkowym
życie nic innego jak ciągła zamiana ról
pod dachem jest najebane, no to zawijam stad meble
życie nic innego jak ciągła zamiana ról
więc kolego nigdy nie czuj się za pewnie

te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo
te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo

czerwone podeszwy kontra straże trampami
to cisami ludzie, tylko czas mierzony w ładnych kilogramach
nie zabierają już korpo Grażyn na randki
buła oszczędzona na ...
z ryja widać latasz do Bułgarii na bakajki
słucham sobie...
b do g produktowy ninetes
wybacz proszę że nie dotarły tamte kawałki
mam nadzieje że na górze już nie cierpisz
to numer dla ciębie
mordo się nie bałeś śmierci
w lupce wyświetlają się blogerki
raperzy klasy b, co im teksty pisze netflix
te szczyłe mordo nic nie przeżyły
może kur* chomik zdechł im, jebać!
za dzieciaka w kółko wpisywałem L-ki
dziś w kółko wydaję pieniądze na to pierd* nv

te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo
te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje

nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo

spoko, zamotam kasę, jak coś to zginiemy razem
na razie z Kazem kręcimy mutu
wrócę to zaradzę mu
mówi ze bierze na siebie przypał
niepoczytalny bandyta
co kocha swego syna
wracam sam, bez prawka z Olsztyna
17 latek, ubłagałem pielęgniarki by przyjęły wtedy tatę
ujebany od thc robię vixy w domu
mają wyjebane we mnie ale pusty pokój
nie mam prawdziwych przyjaciół, a chcę zwierzyć się
tamta dupa mnie kopnęła, ponoć bała się
dzisiaj - wszystko inaczej, mam przyjaciół i miłość
a siedziałem z reklamówką, prosząc by to sie skończyło
„Atypowy” odniósł sukces
stad moda na wasz smutek
mógłbym założyć gumę i mnie serce tyka
pustę chce
subkultura nowych bloków
tulipany szklanych domów

te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo
te pierd* zmienne nastroje
na dnie żołądka znów zjadają niepokoje
nie wiem czy niewiedza to jeszcze błogosławieństwo
pielęgnuje w sercu tylko to człowieczeństwo